

Małgorzata Grzenia

Chrystus sensem dziejów w ujęciu Jana Pawła II

Biblioteka Teologii Fundamentalnej 1, 95-124

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAŁGORZATA GRZENIA

CHRYSTUS SENSEM DZIEJÓW W UJĘCIU JANA PAWŁA II

Termin „sens” oznacza treść, znaczenie, uzasadnienie¹. Teza „Chry-
stus jest sensem” mówi, że to On usensawnia, nadaje znaczenie, wypełnia
treścią, uzasadnia. Człowiek, który szuka sensu swojego istnienia, znajdu-
je go w Chrystusie, w swojej relacji do Niego. Bez tego odniesienia ludzkie
życie traci sens albo jego sens staje się mniej wyrazisty.

Dzieje to „proces rozwoju życia społecznego lub przyrody”²; to los
świata i człowieka od początku – czyli od stworzenia – do znanych nam
wydarzeń i dalej – aż do ostatecznego wypełnienia. Jan Paweł II wskazuje,
że „cały kosmos jest poddany czasowi, ma zatem swoje dzieje”³. „Budul-
cem” historii⁴ są wydarzenia, zdarzenia, fakty, które – ułożone chronolo-
gicznie – dają obraz rozwoju świata i człowieka.

Dr MAŁGORZATA GRZENIA – doktor teologii fundamentalnej; katechet-
ka, pracuje w Lublinie.

¹ Por. *Mały słownik języka polskiego*. Red. S. SKORUPKA i in. Warszawa 1969
s. 738.

² Tamże s. 225.

³ JAN PAWEŁ II. *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*. Kraków
2005 s. 78.

⁴ Można mówić o podwójnym znaczeniu terminu „historia”: podmioto-
wym i przedmiotowym. Ujęcie podmiotowe oznacza doświadczanie rzeczy
i zdarzeń, przekazywanie opisu zdarzeń przez bezpośrednich ich świadków,
wreszcie naukę o dziejach człowieka w czasie i przestrzeni. W znaczeniu przed-
miotowym historia to wiedza o dziejach oraz same wydarzenia, czyli to, co „się
dzieje”. Właściwa historia jest realizowana przez człowieka. Jest to wyodrębnie-
nie się człowieka jako podmiotu ze świata przyrody (przedmiotu) oraz rozwój

Nadać dziejom sens może tylko ten, kto sobą te dzieje ogarnia, czyli sięga od ich początku aż po kres i przestrzeń tę wypełnia. Nadać dziejom sens to być inicjatorem pierwszego impulsu, który sprawił, że coś zaistniało, zaczęło „się dziać”; to także wytyczyć kierunek dziejowego rozwoju, dać nowe znaczenie poszczególnym jego etapom i aspektom; to wreszcie wskazać cel ostateczny, do którego zmierza wszystko to, co zaistniało; więcej jeszcze: być tym celem ostatecznym.

W widzeniu, jakie św. Jan Apostoł opisał w Apokalipsie, Jezus mówi o sobie: „Jam Alfa i Omega, *Pierwszy i Ostatni, Początek i Koniec*” (22, 13); Ten, „Który jest, Który był, i Który przychodzi, *Wszchemogący*” (1, 8; por. 1, 11; 21, 6). Chrystus jako Alfa i Omega, Pierwszy i Ostatni spina swoją Osobą dzieje świata i człowieka. Jest przyczyną i zarazem ostatecznym celem wszechrzeczy⁵. On jest Tym, „Który był” – tzn. jest Początkiem – istniał, zanim cokolwiek powstało, był u zarania wszystkiego; jest wieczny, jest Autorem stworzenia. On jest Tym, „Który przychodzi” – tzn. jest Kresem – Tym, do którego wszystko, co powstało, zdąża – jako do swego wypełnienia; wszystko ma się w Nim i z Nim zjednoczyć. On jest Tym, „Który jest” – tzn. Chrystus jest centrum wszystkiego; wszystko, co istnieje, jest zorientowane chrystocentrycznie. Chrystus – według słów Jana Pawła II – jest kluczem do zrozumienia dziejów (TMA 59). On – i tylko On – swoją Osobą nadaje dziejom sens i ostateczne znaczenie. W liście apostołskim *Novo millennio ineunte* Jan Paweł II tak to ujął: „W swojej tajemnicy boskiej i ludzkiej Chrystus stanowi fundament i centrum historii, jest jej sensem i ostatecznym celem” (5).

W niniejszym artykule zagadnienie sformułowane w temacie zostanie opracowane w formie tryptyku. Za motta do poszczególnych punktów posłużą cytaty z *Tryptyku rzymskiego* Jana Pawła II⁶. Pierwsza odsłona tryptyku sięgnie do wieczności, jaka była przed czasem, i wskaże

człowieka aż do osiągnięcia celu, czyli ostatecznego wypełnienia. Czesław S. Bartnik wskazuje na różnoraki zakres pojęcia „historia”: od mikrohistorii (historii jednostki ludzkiej), poprzez makrohistorię (historię zbiorowości ludzkiej), megahistorię (obejmującą cały rodzaj ludzki), aż po panhistorię (dzieje ludzkości i wszechświata). Por. Cz. S. BARTNIK. *Historia ludzka i Chrystus*. Katowice 1987 s. 7n; tenże. *Historia*. EK t. 6. Lublin 1993 kol. 939.

⁵ Por. Komentarz do Ap 1, 8. *Biblia Tysiąclecia*. Poznań 2000⁵ s. 1606.

⁶ JAN PAWEŁ II. *Tryptyk rzymski. Medytacje*. Kraków 2003.

na początek wszystkiego, którego źródło jest w Przedwiecznym Stwórcy. W drugiej części zatrzymamy się na rzeczywistości istniejącej w czasie. Chrystus – Syn Boży, który stał się człowiekiem – przyjął naturę ludzką po to, aby tę rzeczywistość przebóstwić, aby dać pełnię Objawienia i obdarzyć Odkupieniem, a przez to nadać wszystkiemu sens i wskazać ostateczny cel. Natomiast trzecia część sięgnie znów do wieczności, która wszystko zamyka, finalizuje, czyli do Eschatonu. Chrystus – Głowa całej rzeczywistości – wszystko w sobie na nowo zjednoczy, zrekapitułuje, odnowi.

I. CHRYSZTUS – SŁOWO – „PRÓG”, ZA KTÓRYM ZACZYNAJĄ SIĘ DZIEJE

*Słowo, przedziwne Słowo – Słowo przedwieczne,
jak gdyby próg niewidzialny
wszystkiego, co zaistniało, istnieje i istnieć będzie.
Jakby Słowo było progiem.
Próg Słowa, w którym wszystko było na sposób niewidzialny,
odwieczny i boski – za tym progiem zaczynają się dzieje.*

(Tryptyk rzymski II, 1)

Bóg w Trójcy jest wieczny. Jest Stwórcą, od którego wszystko pochodzi. Istniał przed czasem, a w czasie – lub jeszcze lepiej: wraz z czasem – stworzył wszechświat. Mówiąc o roli Trójcy w dziejach, przypisuje się niekiedy poszczególnym Osobom charakterystyczne dla nich zadanie. I tak Bóg Ojciec miałby być odpowiedzialny za dzieło stworzenia, Syn Boży za dzieło odkupienia, Duch Święty za uświęcenie i ożywianie wspólnoty Kościoła założonego przez Chrystusa. Bóg jednak działał zawsze jako Trójca, nawet wtedy, gdy pewien zakres działań „przyporządkujemy” jednej z Osób. Trójca Święta istnieje od zawsze, odwiecznie i działa jako jedność Osób: Ojca, Syna i Ducha Świętego. Osoby w Trójcy zespala miłość i ta miłość jest „nieustannym działaniem stwórczym, zbawczym, uświęcającym i ożywiającym”⁷. Jak podkreśla Jan Paweł II,

⁷ JAN PAWEŁ II. *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messorięgo*. Lublin 1994 s. 108.

Trójca Święta: Ojciec, Syn i Duch Święty „są jednym i wspólnym (niepodzielnym) *principium* (zasadą) stworzenia”⁸. Mówienie o roli Drugiej Osoby Trójcy – Syna Bożego – w dziele stworzenia świata posiada zatem teologiczne podstawy.

Jan Paweł II, ukazując rolę Chrystusa w akcie stworzenia świata, odwołuje się do tekstów biblijnych. Jako punkt wyjścia do dalszych rozważań posłuży List do Kolosan. Święty Paweł podkreśla: „w **Nim** [Chrystusie] zostało wszystko stworzone, (...) wszystko **przez Niego i dla Niego** zostało stworzone” (1, 16). W tekście oryginalnym znajdują się w tym miejscu trzy różne sformułowania, które rozwijają prawdę o stworzeniu. Przyimki: *w, przez, dla* (w języku greckim: *év, dí, eíc*) wskazują na trójką funkcję Jezusa przy stwarzaniu: Jezus jest zasadą istnienia wszystkiego (*év – w Nim*), jest przyczyną sprawczą (*dí – przez Niego*) oraz wszystko jest Jemu podporządkowane, tzn. Chrystus jest w centrum wszystkiego (*eíc – dla Niego*). Zasada, przyczyna i centrum – to rola Chrystusa w dziele stworzenia świata. Jemu jest wszystko podporządkowane, On jest punktem przecięcia się wszystkich linii przenikających wszechświat⁹.

Na podstawie wskazanego tekstu biblijnego ukazuje się rola Drugiej Osoby Trójcy przy stworzeniu wszechświata – jako podmiotu stworzenia oraz jego zasady i celu.

⁸ JAN PAWEŁ II. *Kat. Stworzyciel: Bóg Trójjedyny* (5 III 1986). W: tenże. *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*. Watykan 1987 s. 242.

⁹ Por. JAN PAWEŁ II. *Przem. Wobec wyzwania nowych potrzeb* (3 VI 1991). *OsRomPol* 12:1991 nr specjalny s. 128. Zob. A. JANKOWSKI. *List do Kolosan, Listy więzienne św. Pawła. Pismo Święte Nowego Testamentu w 12 tomach*. Poznań 1962 s. 229; G. LANGEMEYER. *Antropologia teologiczna*. Kraków 1995 s. 45n. R. GUARDINI pisze, iż w Jezusie, jako w Pierworodnym wobec każdego stworzenia, „spoczywa sens, podstawowa zasada, wzorce wartości wszystkiego, co stworzone. Podobnie jak białe światło zawiera w sobie wszystkie barwy, tak Słowo w swojej prostej rzeczywistości zawiera wszystko, co jest rozproszone w rozległości świata, w długości czasu, w głębokości zdarzeń, w wysokości przykładanych miar. I nie tylko jako bierny wzór, ale jako moc; przez Niego bowiem wszystko zostało stworzone. Chrystus jest stwarzającą dłońią Ojca” (*Bóg. Nasz Pan Jezus Chrystus, Osoba i życie*. Warszawa 1999 s. 457).

1. Chrystus jako podmiot stworzenia

Prolog Ewangelii według św. Jana ukazuje Słowo, które stało się ciałem, jako Pośrednika i zarazem Autora stworzenia: „Na początku było Słowo (...). Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. (...) Na świecie było [Słowo], a świat stał się przez Nie (...)” (1, 1a. 3.10). Bóg przez Słowo stworzył wszystko i zachowuje wszystko, co zostało stworzone¹⁰.

Komentując te słowa, Jan Paweł II stwierdza, iż św. Jan uczy o Boskiej preegzystencji Drugiej Osoby Trójcy – Logosu – i wskazuje na Jego absolutny początek, początek bez początku, czyli wieczność. Następnie Ojciec święty porównuje wspomniane już wyrażenie z J 1, 1 do Rdz 1, 1: „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię”. W jednym i drugim przypadku mamy do czynienia z pewnym początkiem. W obu przypadkach wypowiedź zaczyna się od słów: „Na początku (...)”. Jednakże – jak podkreśla Papież – o ile w opisie stworzenia świata chodzi o początek czasu, czyli sam moment zaistnienia wszystkiego, o tyle w Prologu Janowym mowa jest o wieczności – o tej, która istniała jeszcze przed czasem i w której czas znajdzie swe wypełnienie, gdy nadejdzie jego kres¹¹.

Chrystus – Syn Boży – jest Słowem Boga Przedwiecznego, dlatego może o sobie powiedzieć: „JA JESTEM”, co jest zarówno wyrażeniem prawdy o bóstwie Drugiej Osoby Trójcy, jak też wskazaniem „na pełnię [Jego] istnienia, które pozostaje ponad wszelkim stawaniem się”. W Janowej Ewangelii wyrażenie „JA JESTEM” pada wiele razy z ust Jezusa (por. 8, 24.28.58; 13, 9). Papież podkreśla, że Chrystus – Syn Boży – objawia w ten sposób swą władzę nad ludzką historią, ponieważ „w Jego Osobie wieczność nie tylko poprzedza czas, ale też wkracza w czas”, w ludzką historię¹². Wieczność wkracza w czas, a czas w wieczność i dzięki temu historia człowieka staje się historią Bożą, historią zbawienia¹³.

¹⁰ Por. KDK 38; KO 3.

¹¹ JAN PAWEŁ II. *Kat. Na początku było Słowo* (26 XI 1997). W: tenże. *W drodze do Roku 2000. Katechezy papieskie*. Częstochowa 1999 s. 13n.

¹² Tamże s. 14n.

¹³ JAN PAWEŁ II. *Przem. Posługa miłości Kościołowi powszechnemu* (21 XII 1996). *OsRomPol* 18:1997 nr 2 s. 16.

Słowo Boże istnieje od początku, właściwie przed początkiem, bez początku czasowego (było zrodzone z Boga przed czasem, zanim pojawił się świat, a z nim czas): „Ono było na początku u Boga” (J 1, 2). Słowo, Logos, istnieje odwiecznie. Słowo było obecne przy stwarzaniu świata – „na początku”. Jako Słowo Boga jest związane z Bogiem nierozdzielnie do tego stopnia, że jest samym Bogiem. Skoro Bóg stwarza wszystko przez swoje Słowo i mocą swojego Słowa, wobec tego wszystko, co istnieje, swój początek zawdzięcza Słowu (TMA 3). Syn-Słowo współistotny Ojcu, jest początkiem całego stworzenia. W Nim – podkreśla Jan Paweł II – Bóg Trójjedyny: Ojciec, Syn i Duch Święty, dał początek wszystkiemu, co istnieje poza Nim; wszystkiemu, co zostało stworzone¹⁴. „Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało” (J 1, 3) – te słowa ukazują Logos jako Stwórcę. Nie istnieje nic, co nie miałyby w Nim swego początku i dla czego On nie byłby Pośrednikiem stworzenia. Podobna myśl pojawia się i w innych miejscach Nowego Testamentu.

W Prologu Listu do Hebrajczyków mowa jest o Chrystusie, iż „przez Niego też [Bóg] stworzył wszechświat (...), podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi” (1, 2n). Wcielony Syn Boży ma naturę wspólną z Ojcem. Syn jest współistotny Ojcu Przedwiecznemu. Jezus – Wcielony Bóg, objawiając ojcostwo Boga, dał zarazem poznać swoje Boże synostwo¹⁵. Jeśli więc Jezus jest Synem współistotnym Ojcu, równym Ojcu, to wspólnie z Bogiem Ojcem jest też Stwórcą świata. I nie dotyczy to tylko samego momentu stwórczego, ale rozciąga się na trwanie wszystkich rzeczy stworzonych. Działalność kreacyjna Chrystusa obejmuje również Opatrzność nad światem, kierowanie i podtrzymywanie go w istnieniu, co stanowi zarazem kontynuację dzieła stworzenia.

Pośrednictwo Chrystusa w dziele stworzenia jest podkreślone wyraźnie w pismach św. Pawła – przypomina Papież. W Pierwszym Liście do Koryntian przedstawia On Jezusa Chrystusa jako Tego, „przez którego wszystko się stało i dzięki któremu także my jesteśmy” (8, 6). W Liście do Kolosan św. Paweł ukazuje Chrystusa jako Tego, który „jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie (1, 17), w Nim zostało wszystko stwo-

¹⁴ JAN PAWEŁ II. *Kat. Stworzyciel: Bóg Trójjedyny* s. 243.

¹⁵ JAN PAWEŁ II. *Kat. Syn* (30 X 1985). W: tenże. *Wierzę w Boga* s. 183.

rzene: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne” (1, 16a); „**w Nim** [Chrystusie] zostało wszystko stworzone (...). Wszystko **przez Niego i dla Niego** zostało stworzone” (1, 16). Syn Boży – komentuje powyższy tekst Ojciec święty – uczestniczy w stwarzaniu, w Nim dokonano się dzieło stworzenia¹⁶. Nie tylko jednak uczestniczy. Chrystus jest podmiotem stworzenia świata – On stworzył świat. Bóg stworzył świat przez swojego Syna. Dzięki Niemu wszystko ma sens i wartość oraz stanowi jedność i harmonię¹⁷.

W Apokalipsie św. Jana wśród licznych tytułów chrystologicznych obecne jest określenie Jezusa Chrystusa jako „Początku stworzenia Bożego” (3, 14). Chrystus jest Początkiem, tzn. od Niego wywodzi się Boży plan stworzenia. I jeżeli w Nowym Testamencie Jezus jest przedstawiony jako Ten, Który jest początkiem „nowego stworzenia” (por. 2 Kor 5, 17; Ga 6, 15), to musiał również mieć udział w stworzeniu starego, pierwszego stworzenia. To, co wychodzi z Jego ręki na początku, wypełni się i odnowi przy końcu czasów. Wszystko, co stworzone, znajduje w Nim swój początek, w Słowie Boga ma swe miejsce¹⁸.

W Nim ma swój początek całe stworzenie: świat, człowiek, czas i historia. Przez Niego Bóg uczynił wszystko. Nie istnieje nic – poza Bogiem – co nie miałooby w Nim swego początku. Ta prawda o Chrystusie jako Stwórcy wszystkiego w nauczaniu Jana Pawła II ściśle opiera się na tekstach biblijnych.

2. Chrystus zasadą i celem stworzenia

List do Kolosan ukazuje Chrystusa jako zasadę i cel stworzenia: „w Nim [Chrystusie] zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi. (...) Wszystko dla Niego zostało stworzone” (1, 16). Chrystus jest zasadą, principium stworzenia, ponieważ czerpie ono od Niego wzorzec istnienia.

¹⁶ JAN PAWEŁ II. Przem. *Wobec wyzwania nowych potrzeb* (3 VI 1991). OsRomPol 12:1991 nr specjalny s. 35.

¹⁷ Por. J. ŁACH. *On [Chrystus] jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie* (Kol 1, 17). W: *Początek świata – Biblia a nauka*. Red. M. HELLER, M. DROŹDŹ. Tarnów 1998 s. 127n.

¹⁸ JAN PAWEŁ II. Hom. «Synowie w Synu» – *stajemy się dziećmi Bożego upodobania* (25 XII 1990). OsRomPol 11:1990 nr 12 s. 4.

Chrystus jest zasadą i celem, bo „wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone” (tamże). Dlatego bez odniesienia do Chrystusa stworzenie nie osiągnie swego celu, nie dojdzie do pełni.

Pytanie o sens i cel istnienia świata rodzi się w umyśle każdego człowieka, który spoglądając na otaczającą go rzeczywistość z wdzięcznością i podziwem, zwraca swe myśli ku Stwórcy. W Księdze Psalmów autor natchniony odpowiada, iż celem stworzenia świata i jego sensem jest uwielbienie Boga i chwała Najwyższego: „Niebiosa głoszą chwałę Boga, dzieło rąk Jego nieboskłon obwieszcza” (19, 2). Świat powstał po to, by swoim pięknem, precyzją i dobrem wskazywał na jeszcze większe Piękno, Doskonałość i na Najwyższe Dobro. Bóg stwarza świat, by istniał na świadectwo Boga, Jego wielkości i dobra.

Świat stworzony przez Boga jest dobry. Wszelkie dobro, jakie jest w stworzeniach – naucza Papież – pochodzi od Chrystusa, w Nim ma swój początek i pierwowzór, bo „przez Niego spojrział kiedyś Ojciec na wszystko, co stworzył, i widział, że «było bardzo dobre» (Rdz 1, 31)”¹⁹. Ojciec święty nazywa Chrystusa „przyczyną wzorczą” świata. Ma to odniesienie przede wszystkim do człowieka. Wszyscy ludzie byli od początku kształtowani na wzór Chrystusa. Każdy człowiek należy do Chrystusa i w pewien sposób odtwarza w sobie Jego obraz: „Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam” (Rdz 1, 26). Pomiędzy całym stworzeniem i Chrystusem od początku istniała pewna więź²⁰. Jan Paweł II mówi, iż „całe stworzenie, w szczególności zaś człowiek (*vivens homo*) jest epifanią chwały Bożej, powołanym do pełni życia w Bogu” (TMA 6). Stworzenie jest wezwane, aby głosić chwałę Stwórcy (por. Ps 66, 1-4; Dn 3, 57). Głosi tę chwałę, „spełnia swoje *opus gloriae* przez to, że jest, czym jest i czym się staje”²¹.

Stworzenie świata ma swój pierwowzór w przedwiecznym zrodzeniu Słowa jako współistotnego Ojcu Syna. Świat – naucza Jan Paweł II – za-

¹⁹ JAN PAWEŁ II. Hom. *Radość i smutek Bożego Narodzenia* (25 XII 1989). OsRomPol 10:1989 nr 12 bis s. 14.

²⁰ JAN PAWEŁ II. Hom. *Więzi pomiędzy Kościołem i kulturą Jawy wywodzą się z tajemnicy Wcielenia* (10 X 1989). OsRomPol 10:1989 nr 12 s. 15. Por. G. BIFFI. *Jezus. Centrum kosmosu i historii*. Kraków 2001 s. 156-158.

²¹ JAN PAWEŁ II. Kat. *Stworzenie: objawienie Chwały Bożej* (12 III 1086). W: tenże. *Wierzę w Boga* s. 247n; tenże. *Przekroczyć próg nadziei* s. 34.

nim zaistniał w całej swej strukturze, istniał w Bogu. Zanim został stworzony, istniał odwiecznie w Słowie, współistotnym Ojcu, objęty poznaniem i miłością, objęty wewnętrznym życiem Trójjedynego: Ojca, Syna i Ducha Świętego. Od stworzenia obecność Boga w świecie trwa nadal, świat jest niejako zanurzony w Bogu, bo „w Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” (Dz 17, 28). W ujęciu Jana Pawła II chodzi tu nie tylko o związek przyczynowy z Bogiem (wszystko od Niego pochodzi), ale o Komunię, zespolenie wewnętrzne, relację podobną do tej, jaka jest między Osobami w Trójcy: Ojcem, Synem i Duchem Świętym²².

Inny cel stworzenia można wyrazić następująco: świat został powołany do istnienia ze względu na człowieka. Józef Ratzinger wysuwa myśl, iż stworzenie zaistniało jako „przestrzeń przymierza”, tzn. miejsce spotkania Boga i człowieka²³. Człowiek natomiast zaistniał po to, aby Chrystus, który zawarł z Bogiem najdoskonalsze Przymierze, mógł się wcielić. Chrystus jest celem wszechświata z dwóch powodów: wszystkie stworzenia odnoszą się do Wcielenia, oraz są one zamierzone ze względu na Wcielenie²⁴. Celem więc wszystkich stworzeń jest Chrystus. Ustawia się tutaj trochę inaczej relację pomiędzy stworzeniem świata a Wcieleniem Syna Bożego: to nie dlatego Druga Osoba Trójcy stała się człowiekiem, aby ofiarować coś światu, ale świat został stworzony po to, aby Syn Boży mógł się wcielić. Prawdą jest, że Wcielenie podnosi grzeszny świat na poziom przebóstwienia, ale mogłoby się to dokonać właściwie bez grzechu. Sam fakt zbliżenia się Chrystusa, Syna Bożego, do ludzi jest zbawczym wydarzeniem.

Stworzenie człowieka było etapem planu objawienia i zbawienia²⁵. Jan Paweł II tak to ujmuje: „(...) stwórczy akt Boga zawarty był w „ukrytej tajemnicy” Chrystusa (por. Ef 1, 9); był jej pierwszym i pierwotnym obja-

²² JAN PAWEŁ II. Przem. *Jeżeli służysz prawdzie, służysz wolności* (9 VI 1987). W: tenże. *Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się. III Podróż Apostolska do Polski (8-14 VI 1987)*. Poznań 1987 s. 44.

²³ J. RATZINGER. *Duch liturgii*. Poznań 2002 s. 26.

²⁴ Por. C. CHOPIN. *Tajemnica Słowa Wcielonego i Zbawcy*. W: *Tajemnica Chrystusa*. Poznań–Warszawa–Lublin 1969 s. 193.

²⁵ Por. A. AMATO. *Jezus Chrystus centrum historii zbawienia i życia Kościoła*. W: *Tertio millennio adveniente. Komentarz teologiczno-pastoralny w opracowaniu Rady Prezydiium Wielkiego Jubileuszu Roku 2000*. Sandomierz 1995 s. 143.

wieniem i realizacją. Ów akt stwórczy stanowił początek wypełnienia woli Bożej, „która wybrała nas przed założeniem świata (...)” (Ef 1, 4). Można rzec, że stworzenie człowieka było już zawarte w odwiecznym wybraniu w Chrystusie, dlatego od swego początku osoba ludzka była uczestnikiem daru, jakim jest dziedzictwo Boże, ze względu na Tego, który odwiecznie umiłowany był jako Syn²⁶.

Wcielenie było więc „impulsem” stworzenia człowieka i świata. Według Cz. S. Bartnika, stworzenie jest już pewną formą inkarnacji, to znaczy wejścia, wkroczenia Boga w świat, czego ośrodkiem jest Słowo, przez które wszystko się stało. Słowo Boże pozostaje w świecie jako „zasada i forma dziejów stworzenia”²⁷.

Alfons Nossol podkreśla, iż „całe dzieło stworzenia jest jakby organicznie związane z faktem stworzenia natury ludzkiej Chrystusa i ma «chrystokształtny» charakter²⁸. Według Jana Pawła II w Chrystusie „objawiła się na nowo ta podstawowa prawda o stworzeniu, którą Księga Rodzaju wyznaje, powtarzając po tylekroć: «Widział Bóg, że było dobre (...) że było bardzo dobre» (por. Rdz 1). Dobro ma swoje źródło w mądrości i miłości. W Jezusie Chrystusie świat widzialny, stworzony przez Boga dla człowieka (...) odzyskuje na nowo swą pierwotną więź z samym Boskim źródłem mądrości i miłości” (RHm 8).

²⁶ JAN PAWEŁ II. *Kat. Owocem odkupienia jest «nowe stworzenie»* (6 VII 1983). *OsRomPol* 4:1983 nr 7-8 s. 20.

²⁷ Cz. S. BARTNIK. *Chrystus jako sens historii*. Wrocław 1987 s. 72.

²⁸ A. NOSSOL. *Nowe próby ujmowania tajemnicy Chrystusa w teologii dogmatycznej*. W: *Chrystocentryzm w teologii*. Red. E. KOPEĆ. Lublin 1977 s. 45.

II. CHRYSZTUS – SŁOWO, KTÓRE WKROCZYŁO W DZIEJE

*Gdy ludy i ludzie sami sobie tworzyli bogów,
przyszedł Ten, który Jest.
Wszedł w dzieje człowieka
i odsłonił mu Tajemnicę zakrytą
od założenia świata.*

(Tryptyk rzymski III, 2)

Chrystusa należy postrzegać w centrum czasu jako Pana historii, Pana czasu, Pana dziejów²⁹. W teologii – wyraźnie również u Jana Pawła II – jest mowa o chrystocentryzmie dziejów. W Chryście – jako Synu Bożym, który stał się człowiekiem – nastąpiła kulminacja dziejów, nastąpiła pełnia czasu. Wydarzenie Jezusa Chryścia, Jego „stanie się człowiekiem”, zmienia całkowicie bieg dziejów. Ku Niemu biegnie przeszłość i do Niego odnosi się przyszłość. Od Niego wychodzi i ku Niemu orientuje się cała historia, w Nim ma swój cel i sens oraz wypełnienie. Chryśtus – jako centrum czasu – jest zarazem tym, który zwiastuje nowy czas. To czas „już” i „jeszcze nie”: czas obecności Pełni i oczekiwania Wypełnienia³⁰. On jest centrum i punktem odniesienia. On jest – żeby użyć słów Jana Pawła II – „ośrodkiem wszechświata i historii”³¹, czyli do Niego odnosi się wszelka rzeczywistość. Ojciec święty dodaje, iż Chryśtus jest ośrodkiem zarówno historii powszechnej, jak i historii osobistej każdego człowieka, jest wreszcie wypełnieniem historii świata³².

²⁹ W pismach JANA PAWŁA II tytuły te występują bardzo często. Por. TMA 5, 10, 16; Hom. *Pozwólmy ogarnąć się tajemnicy Odkupienia* (16 VI 1983). W: tenże. *Pokój Tobie, Polsko! Ojczyzno moja! Jan Paweł II znów na polskiej ziemi*. Watykan 1983 s. 16; Hom. *Jezus Chryśtus jest Panem czasu i dziejów* (12 V 1999). OsRom-Pol 20:1999 nr 5-6 s. 15.

³⁰ Por. J. KUDASIEWICZ. *Zbawcze dzieło Jezusa Chryścia* s. 181; H. U. von BALTHASAR. *Teologia dziejów*. Kraków 1996 s. 60; T. WĘCŁAWSKI. *Elementy chrystologii*. Poznań 1988 s. 101n; J. RATZINGER. *Śmierć i życie wieczne*. Warszawa 2000 s. 57.

³¹ RHm 1.

³² Por. JAN PAWEŁ II. Hom. *Trzy wskazania dla chrześcijańskiej młodzieży* (14 IV 1979). NP 2:1979 nr 1 s. 377.

Chrystus jest Pełnią, bo w Nim Bóg objawił się w pełni, w Nim człowiek w pełni odkrywa swoją tajemnicę, w Jego ofierze złożonej na Golgocie objawiła się pełnia Bożej miłości. Jego życie, ofiara, śmierć i zmartwychwstanie nadają sens wszystkiemu, co istnieje, wprowadzają nową jakość życia: nowe, Boże życie, „nowe stworzenie”. Od momentu pojawienia się Chrystusa na ziemi od nowa mierzy się czas. Rozpoczęła się nowa rachuba lat: „przed” i „po” Chrystusie. Zaczynamy też inaczej traktować siebie samych; lepiej rozumieć i oceniać nasze istnienie, inaczej patrzeć na koleje naszego życia, bez lęku dostrzegać nieuchronność przemijania³³.

1. Chrystus jako pełnia Objawienia

Słowo stało się ciałem, aby doprowadzić do pełni Boże Objawienie. Problematyka Objawienia oraz wiary – jako odpowiedzi na nie w pismach i wypowiedziach Papieża jest prezentowane w kategoriach personalistycznych. Objawienie – jak naucza Jan Paweł II – jest przede wszystkim „samoudzielaniem się Boga. Objawienie ma więc naturę daru, czyli łaski: daru Osoby dla osoby (we wspólnocie osób). Daru całkowicie wolnego, dobrowolnego, który nie tłumaczy się niczym innym, jak tylko miłością”³⁴. Wiara człowieka – jako odpowiedź na Objawienie Boga – jest konsekwentnie „taką postawą człowieka, w której on na swoją miarę również jakoś «daje siebie» Bogu. Owo «danie siebie» wskazuje na najgłębszą, osobową strukturę wiary”³⁵.

Jan Paweł II podkreśla, iż Bóg w Objawieniu stosuje pewną pedagogię: udziela się człowiekowi stopniowo, na różne sposoby, aż do szczytu, którym jest Jezus Chrystus (TMA 6). „Wielokrotnie – czytamy w Liście do Hebrajczyków – i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców

³³ Por. JAN PAWEŁ II. Hom. *Rok, który przemija* (31 XII 1983). OsRomPol 4:1983 nr 12 s. 4; tenże. Hom. *Te Deum* (31 XII 1980). OsRomPol 2:1981 nr 1 s. 4. Por. tenże. Kat. *Co to znaczy wierzyć?* (13 III 1985). W: tenże. *Wierzę w Boga Ojca* s. 41. Por. także: Kat. *Samoobjawienie się Boga źródłem wiary* (27 III 1985). W: tenże. *Wierzę w Boga Ojca* s. 50; H. FRIES. *Fundamentaltheologie*. Graz–Wien–Köln 1985 s. 254-270.

³⁴ A. FROSSARD. «*Nie lękajcie się!*». *Rozmowy z Janem Pawłem II*. Watykan 1982 s. 75.

³⁵ Tamże s. 76.

przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna” (1, 1n). On – Syn – jest najwyższym i ostatecznym Objawieniem Ojca. Syn Boży, który stał się człowiekiem, jest zarazem pośrednikiem i pełnią całego Bożego Objawienia. W Nim Bóg objawia się w sposób doskonały.

Jan Paweł II, odnosząc się do cytowanego Listu do Hebrajczyków, pisze w *Tertio millennio adveniente*, iż w Jezusie Chrystusie Bóg wypowiedział ostateczne słowo o człowieku i jego dziejach (5). Podobnie w encyklice *Dives in misericordia* Papież naucza, iż we Wcieleniu Objawienie, czyli „samoudzielanie się Boga osiąga swoją definitywną pełnię w dziejach stworzenia i zbawienia” (50). Odkąd Bóg dał ludziom swojego Syna, w Nim przekazał im pełnię Objawienia. W związku z tym każdy, kto chciałby poznać w pełni słowo Bożej epifanii, powinien zwrócić się do Chrystusa. On, który jest Pełnią, swym poczęciem wyznaczył „pełnię czasu” (Ga 4, 4). Poprzez tajemnicę Wcielenia został ukazany w pełni Boży plan dotyczący stworzenia.

Jan Paweł II podkreśla, że tak Objawienie, jak i wiara wchodzą w definitywną fazę, gdy Bóg „w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna” (Hbr 1, 2)³⁶. Objawienie Boga osiągnęło swą pełnię w Jezusie Chrystusie, ponieważ On jest Słowem Ojca, odwiecznym Synem Bożym, który stał się człowiekiem. Tylko w Chrystusie można poznać Ojca, gdyż „Boga nikt nigdy nie widział” i dopiero „Ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca [o Nim] pouczył” (J 1, 18)³⁷.

Podobną myśl zawarł Jan Paweł II w adhortacji *Familiaris consortio*, gdzie stwierdził, iż wszelkie Objawienie, które jest obdarowaniem człowieka przez Boga miłością, osiąga swą ostateczną pełnię w Jezusie, w Jego Oferze krzyżowej złożonej z miłości (13). Ojciec święty nazywa krzyż i zmartwychwstanie Chrystusa ostatnim słowem dopełniającym Boże Objawienie³⁸. W Jezusie – pisze Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris missio* – „Bóg dał się poznać w sposób najpełniejszy: powiedział ludzkości, kim

³⁶ Por. JAN PAWEŁ II. Kat. *Plan Objawienia wypełniony w Jezusie Chrystusie* (3 IV 1985). W: tamże. *Wierzę w Boga Ojca* s. 53.

³⁷ JAN PAWEŁ II. Hom. *Chrystus odpowiedzią Boga na najwyższe dążenia człowieka* (1986). OsRomPol 7:1986 nr 2 s. 6.

³⁸ Por. JAN PAWEŁ II. Hom. *Wniebowstąpienie Pańskie* (23 V 1993). OsRom-Pol 14:1993 nr 7 s. 24; tenże. *Pamięć i tożsamość* s. 26.

jest” (5). W swoim Synu, który przyjął ludzką naturę, Bóg dał się poznać ludziom, objawił się – w Nim samoudzielenie Boga osiągnęło definitywną pełnię. Tym samym widzialna ludzka natura Chrystusa stała się znakiem – w najpełniejszym znaczeniu tego słowa – niewidzialnego Boga (DeV 50). Jezus Chrystus – zauważa Jan Paweł II – jest „Słowem Przedwiecznym, Synem współistotnym Ojcu. W tym Słowie Bóg wypowiedział do ludzkości, do całego stworzenia, definitywne i ostateczne słowo o zbawieniu, do którego wezwany jest każdy człowiek”³⁹.

Objawienie w Chrystusie jest pełnią udzielania się Boga całej ludzkości, ale i konkretnemu człowiekowi, dla każdego jest ono decydujące i ostateczne. Orędzie Chrystusowe – podkreśla Jan Paweł II – jest kluczem i najważniejszym sensem każdego ludzkiego doświadczenia. W Chrystusie bowiem objawiła się cała prawda o człowieku⁴⁰. W Chrystusie wyjaśnia się ostateczny sens dziejów człowieka w świecie. Jeśli neguje się Boże pochodzenie człowieka, jeśli odrzuci się Chrystusa, zacierza się odpowiednie widzenie celu ostatecznego, a przez to burzy wewnętrzny porządek (DeV 6). Bez prawdy Chrystusowej człowiek jako człowiek nie może się w pełni zrealizować jako osoba.

Chrystusowe Objawienie o człowieku koncentruje się wokół prawdy, iż Bóg Ojciec wybrał go odwiecznie w swoim Synu i przeznaczył do wieczności. Nikt inny – poza Jezusem – nie mówi o człowieku w sposób równie oczywisty ani nie stawia człowieka tak wysoko. Chrystus objawia człowiekowi jego samego – jako osobę wybraną i przeznaczoną w szczególny sposób do życia w Bogu; jako tego, dla którego sam Bóg zstępuje z nieba, aby go zbawić.

Jan Paweł II, podkreślając istotne znaczenie Chrystusa dla każdego człowieka, napisał w encyklice *Redemptor hominis*, że „w Chrystusie i przez Chrystusa najpełniej objawił się ludzkości Bóg, najbardziej się do niej przybliżył – i równocześnie w Chrystusie i przez Chrystusa człowiek zdobył pełną świadomość swojej godności, swojego wyniesienia,

³⁹ JAN PAWEŁ II. Hom. *Kościół patrzy na Maryję z nadzieją* (1 I 1992). OsRom-Pol 13:1992 nr 2 s. 31.

⁴⁰ JAN PAWEŁ II. Przem. *Jesteście tymi, którzy mają kształtować ludzi wolnych* (4 III 1983). OsRomPol 4:1983 nr 3 s. 27.

transcendentnej wartości samego człowieczeństwa, sensu swojego bytowania” (11). W encyklice *Dives in misericordia* Papież stwierdza, iż „człowiek i jego najwyższe powołanie odsłania się w Chrystusie poprzez objawienie tajemnicy Ojca i Jego miłości” (1). Boża tajemnica, która została objawiona w Chrystusie, wyjaśnia ostateczny sens dziejów człowieka w świecie. Więcej: Objawienie w Chrystusie ma ogromne znaczenie dla człowieka, gdyż przemienia jego osobowość, podnosi na wyższy poziom jego obyczaje, kulturę i moralność (por. DeV 6).

Według Jana Pawła II, Chrystus jest miarą wszystkich zdarzeń, z których składa się nasze codzienne życie. On jest jedynym i podstawowym kryterium zrozumienia dziejów człowieka⁴¹. Ojciec święty nazywa człowieka „ikoną Jezusa Chrystusa” (por. EV 84), mówi, że „Chrystus jest pełnią przeznaczeń człowieka w Bogu. Jest pełnią życia dla nas wszystkich, którzy z Niego czerpiemy życie. Boże życie”⁴². Człowiek odnajduje w Chrystusie pełnię życia, odnawia się, jego życie nabiera sensu – tak życie każdego pojedynczego człowieka, jak i całych narodów, całej ludzkości” (RHm 22).

Chrystus jest wreszcie gwarantem godności człowieka⁴³. Ojciec święty wie, że „tajemnica człowieka wyjaśnia się naprawdę dopiero w tajemnicy Słowa Wcielonego. Albowiem Adam, pierwszy człowiek, był figurą przyszłego, mianowicie Chrystusa Pana. Chrystus, Nowy Adam, już w samym objawieniu tajemnicy Ojca i Jego Miłości *objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi* i okazuje mu najwyższe jego powołanie” (KDK 22; por. RHm 9). Wszelkie wysiłki człowieka zmierzające do pokonania słabości, grzechu, zła znajdują odpowiedź i zrozumienie w działaniach Jezusa, który jest Odkupicielem człowieka i świata (por. ChL 7). „Człowieka bowiem – to zdanie Papieża zabrzmiało bardzo donośnie w czasie Jego pierwszej

⁴¹ Por. JAN PAWEŁ II. *Homilia podczas Mszy św. na placu Zwycięstwa w Warszawie* (2 VI 1979) W: *W pielgrzymce do ojczystej ziemi. Jan Paweł II w Polsce 2 czerwca – 10 czerwca 1979*. Paryż 1980 s. 35.

⁴² JAN PAWEŁ II. *Hom. Bądźcie mężnymi świadkami obecności Zbawiciela* (8 X 1988). *OsRomPol* 9:1988 nr 10-11 s. 7.

⁴³ Por. JAN PAWEŁ II. *Homilia z okazji 1000. rocznicy śmierci św. Wojciecha* (3 VI 1997). W: *Jezus Chrystus wczoraj dziś i na wieki. Przemówienia z Pielgrzymki Apostolskiej Ojca Świętego do Polski w 1997 roku*. Żąbki 1997 s. 51-57.

pielgrzymki do Ojczyzny – nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa. A raczej: człowiek nie może siebie sam do końca zrozumieć bez Chrystusa. Nie może zrozumieć ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie. Nie może tego wszystkiego zrozumieć bez Chrystusa. I dlatego Chrystusa nie można wyłączać z dziejów człowieka w jakimkolwiek miejscu ziemi⁴⁴.

Co się stanie, jeśli Chrystusa próbuje się wyłączać z dziejów świata i człowieka? Odpowiedź jest aż nader wyrazista w dziejącej się obok nas historii. Systemy totalitarne to próba budowania świata bez Chrystusa. „Skoro człowiek sam, bez Boga – pisze Papież – może stanowić o tym, co jest dobre, a co złe, może też zdecydować, że pewna grupa ludzi powinna być unicestwiona. Takie decyzje na przykład były podejmowane w Trzeciej Rzeszy (...). Podobne decyzje podejmowała też partia komunistyczna w Związku Radzieckim i w krajach poddanych ideologii marksistowskiej⁴⁵. W dalszej części tej wypowiedzi Jan Paweł II wymienia liczne przykłady zła będącego wynikiem grzesznych systemów: eksterminację różnych grup społecznych i narodowościowych, prześladowania ze względu na poglądy polityczne, wreszcie zabójstwa najbardziej niewinnych istot ludzkich – dzieci znajdujących się pod sercem matek. Korzeniem tego zła jest wykreślenie Boga z życia społecznego, zaprzeczenie Chrystusowi i Jego prawom: miłości, pokoju, dobra.

Chrystus natomiast przywraca wszystkiemu nowy porządek. Jan Paweł II określa odkupienie jako Boską miarę wyznaczoną złu i grzechowi. Grzech degradowuje człowieka i zamyka mu drogę do pełni. Tylko Chrystus – jego krzyż – „jest źródłem duchowej samoobrony” i „rękojmią zwycięstwa⁴⁶. W ten sposób od tajemnicy Objawienia dochodzimy do tajemnicy Odkupienia i zbawienia w Chrystusie.

⁴⁴ JAN PAWEŁ II. *Homilia podczas Mszy św. na placu Zwycięstwa w Warszawie* (2 VI 1979) W: *W pielgrzymce do ojczyznej ziemi. Jan Paweł II w Polsce 2 czerwca – 10 czerwca 1979*. Paryż 1980 s. 34.

⁴⁵ JAN PAWEŁ II. *Pamięć i tożsamość* s. 19n.

⁴⁶ Por. tamże s. 25-28.

2. Chrystus jako pełnia odkupienia i jedyny Zbawiciel

Bóg przez Jezusa objawił już wszystko i – jak naucza Jan Paweł II – „więcej już nie ma do objawienia. Wszystko zawiera się w tym «szczyście», którym jest Chrystus”. Jezus Chrystus objawia się „jako Słowo przemawiające, jako Ewangelia, (...) jako «wydarzenie», jako «czyn» i przede wszystkim ten ostateczny «czyn» (...) «czyn» Krzyża i Zmartwychwstania”⁴⁷.

Objawienie Boże jest ściśle związane z darem zbawienia. Celem Objawienia jest doprowadzenie człowieka do Bożej pełni. Można to rozumieć jako poznanie przez człowieka całej prawdy, którą Bóg zamierzył mu przekazać, ale również jako doprowadzenie go do ostatecznego zespolenia się z Bogiem, do pełnego z Nim zjednoczenia, czyli do zbawienia. Po to Bóg stał się człowiekiem, aby podnieść ludzi z upadku, aby tych, którzy żyją pod władzą grzechu, wyzwolić, doprowadzić do prawdziwej wolności i uczynić przybranymi dziećmi Boga⁴⁸.

Słowo stało się ciałem, aby uwolnić świat od grzechu i zła. Jan Paweł II przypomina, że „Bóg w Jezusie Chrystusie pochyla się nad człowiekiem, aby podać mu dłoń, ażeby go dźwignąć za każdym razem, gdy upada, ażeby go stale podnosić i wspomagać w podejmowaniu z mocą nowej drogi. Człowiek nie potrafi powstać o własnych siłach”⁴⁹.

Całe życie Jezusa Chrystusa ma charakter epifanijny i zarazem soteryczny, ale kulminację Objawienia i Odkupienia stanowią wydarzenia paschalne. Misterium paschalne wskazuje na Chrystusa, który jest u szczytu Objawienia niezgłębionej tajemnicy Boga. Tak więc zasadniczy moment Bożego Objawienia ma miejsce w Chrystusowej ofierze męki i śmierci. Według Ojca świętego, w godzinie śmierci Chrystusa objawiła się pełnia Bożego królowania. Jezus, będąc początkiem królestwa Bożego na ziemi, niesie w sobie tę pełnię. Zmartwychwstanie jest wydarzeniem, w którym objawiła się w całej pełni ta miłość, którą Bóg Ojciec ma dla wszystkich ludzi w swoim Synu.

⁴⁷ JAN PAWEŁ II. *Kat. Plan Objawienia wypełniony w Jezusie Chrystusie* (3 IV 1985). W: tenże. *Wierzę w Boga Ojca* s. 54.

⁴⁸ Por. JAN PAWEŁ II. *Hom. Chrystus źródłem życia i nadziei w trzecim tysiącleciu* (6 VII 2000). W: Cz. DRAŻEK. *Jan Paweł II. Wskazania na trzecie tysiąclecie*. Kraków 2001 s. 256.

⁴⁹ JAN PAWEŁ II. *Pamięć i tożsamość* s. 15.

W centrum wszelkiego czasu – jako pełnię i znak odkupienia – należy umieścić krzyż. Jest on – jak podkreśla Jan Paweł II – punktem kulminacyjnym mesjańskiej misji Jezusa. Jest centrum Jego posługi kapłańskiej; na nim zadośćuczynił za grzechy ludzi oraz ustanowił nowe i trwałe Przymierze między Bogiem i ludźmi. Krzyż jest ośrodkiem Jezusowego służenia wspólnocie wierzących. W krzyżu wymowniej niż w słowach wyraża się Jego miłość do ludzi⁵⁰. Jan Paweł II nazywa Paschę Jezusa wydarzeniem centralnym w dziejach zbawienia⁵¹. Krzyż jest drzewem nowego życia, miejscem, w którym niebo łączy się z ziemią⁵². W tym duchu należy rozumieć słowa H. U. von Balthasara, iż „dziejowa walka o sens istnienia i historii rozstrzyga się w przestrzeni biblijnej, na prawo i na lewo od Krzyża”. Tutaj, „czyli u stóp krzyża”, przewartościowują się dzieje człowieka⁵³.

Ludzka historia – naucza Papież – rozgrywa się pomiędzy pierwszym początkiem a tym nowym, będącym zarazem ostatecznym początkiem. W samym centrum wszelkich dziejów człowieka i świata znajduje się krzyż na Golgocie, na którym Chrystus ofiarował swe życie. W nim człowiek odnajduje głębię własnej tajemnicy⁵⁴.

Krzyż Chrystusa nadaje sens ludzkim cierpieniom. „Nie ma zła – pisze Jan Paweł II w książce *Pamięć i tożsamość* – z którego Bóg nie mógłby wyprowadzić większego dobra. Nie ma cierpienia, z którego nie mógłby uczynić drogi prowadzącej do Niego. Idąc na dobrowolną mękę i śmierć na krzyżu, Syn Boży wziął na siebie całe zło grzechu. Cierpienie ukrzyżowanego Boga nie jest tylko jakimś rodzajem cierpienia pośród innych, mniejszym czy większym bólem, lecz nieporównywalną miarą cierpienia.

⁵⁰ Por. JAN PAWEŁ II. Przem. *Ofiarujemy się Chrystusowi na drodze Krzyża* (14 IX 1984). OsRomPol 5:1984 nr 9 s. 23.

⁵¹ Por. JAN PAWEŁ II. Przem. *Jubileusz Odkupienia obchodzony przez intelektualistów* (15 XII 1983). OsRomPol 5:1984 nr 4 s. 25.

⁵² Por. JAN PAWEŁ II. Hom. *By śmierć stała się początkiem nowego życia* (6 VII 1986). OsRomPol 7:1986 nr 7 s. 25.

⁵³ H. U. von BALTHASAR. *W pełni wiary*. Kraków 1991 s. 255.

⁵⁴ JAN PAWEŁ II. Hom. *Chwałą Bożą człowiek żyjący* (13 V 1991). OsRomPol 12:1991 nr 7 s. 26; por. tenże. Hom. *Chrystus – Eucharystia – Znak Nowego i Wiecznego Przymierza* (30 V 1991). OsRomPol 12:1991 nr 7 s. 53.

Chrystus, cierpiąc za nas wszystkich, nadał cierpieniu nowy sens, wprowadził je w nowy wymiar, w nowy porządek: w porządek miłości. To prawda, cierpienie wchodzi w historię człowieka wraz z grzechem pierworodnym. (...) Ale męka Chrystusa na krzyżu nadała cierpieniu sens zupełnie nowy, wewnątrznie je przekształciła. Wprowadziła w ludzkie dzieje, które są dziejami grzechu, cierpienie bez winy, podjęte wyłącznie z miłości. To jest cierpienie, które pali i pochłania zło ogniem miłości i wyprowadza nawet z grzechu wielorakie owoce dobra⁵⁵. Odkąd Chrystus na krzyżu złożył ofiarę Ojcu, odtąd człowiek, który cierpi, staje się bliski Chrystusowi. Cierpienie nie jest bezsensem, gdyż wprowadza w Boże misterium. Przez nie człowiek widzi cel jako zjednoczenie z Chrystusem cierpiącym, umierającym, ale i zmartwychwstałym.

Dzięki Chrystusowi również śmierć nabiera nowego sensu. Ojciec święty pyta w jednej ze swoich homilii: „Czy cmentarz jest tylko kresem ludzkiego życia na ziemi? Czy nie jest zarazem początkiem tego, co tu na ziemi «nie ujawniło się jeszcze»? Początkiem nowej przyszłości? Nowego życia? Poprzez wszystkie znaki śmierci człowieka, które wypełniają cmentarz, Chrystus głosi prawdę życia wiecznego. To życie jest mocniejsze niż śmierć⁵⁶. Dzięki Chrystusowi poza kresem ludzkiego życia nie ma nicości. Chrystus sprawia, że kres staje się początkiem nowego, lepszego życia w jedności z Nieskończonym.

Chrystusowe odkupienie zmieniło byt osoby ludzkiej: wszczępiło osobę ludzką w Chrystusa i uczyniło ją uczestnikiem boskiego synostwa. Każdy człowiek jest już odkupiony, ale odkupienie w nim jeszcze nie jest dopełnione. Nastąpi to, gdy przekroczy on próg śmierci i wkroczy w życie wieczne. Papież zauważa, że aby mogło to nastąpić, trzeba przyoblec się w Chrystusa⁵⁷.

Potęga Chrystusowego krzyża i zmartwychwstania przewyższa i przewyższa wszelkie zło, które ma miejsce na ziemi i którego człowiek powinien się lękać. Chrystus – Syn Boży – trwa nieustannie w dziejach ludz-

⁵⁵ JAN PAWEŁ II. *Pamięć i tożsamość* s. 171n.

⁵⁶ JAN PAWEŁ II. Hom. *Człowiek – pielgrzym Absolutu* (1 XI 1989). OsRomPol 10:1989 nr 10-11 s. 27.

⁵⁷ Por. JAN PAWEŁ II. Hom. *Chrystus jest całą prawdą człowieka* (31 VIII 1983). OsRomPol 4:1983 nr 7-8 s. 23.

kości jako Odkupiciel⁵⁸. Jezus jest jedynym Odkupicielem świata, jest pełnią i centrum dzieła odkupienia. Jest On jedynym Odkupicielem wszystkich, tylko w Nim – w Chrystusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym – jest zbawienie. Jezus jest Tym, który sam jeden jest w stanie ludzi doprowadzić do Boga (RMis 5).

Chrystus jako Odkupiciel jest postacią kluczową w dziejach. Święty Jan zapisał w Ewangelii, iż Jezus tuż przed śmiercią był świadom tego, że „Ojciec dał Mu wszystko w ręce” (13, 3). Jan Paweł II, komentując powyższe słowa, wskazuje, iż Chrystus, Bóg-Człowiek, obejmuje swoją Osobą całą historię świata, w Jego rękach są złożone jego losy. Jest tu ukazany związek, jaki istnieje pomiędzy Ojcem i Synem oraz między Synem i stworzeniem. Już przy stworzeniu świata i człowieka, Ojciec „dał wszystko” Synowi. Dał – jak mówi Papież – i zadał. Ojciec dał Synowi świat i człowieka powierzając zarazem dzieło ich odkupienia. Dlatego też Jezus w obliczu swojej śmierci mówi, że nadeszła „Jego godzina” (por. J 17, 1). Jest to godzina, w której Jezus dopełnia wszystkiego w dziejach ludzkości i wszechświata⁵⁹.

Ojciec święty nazywa wreszcie krzyż Chrystusa miarą historii. Tylko w perspektywie krzyża można tę historię zrozumieć, można zrozumieć jej sens tylko wtedy, gdy się miłuje Ukrzyżowanego⁶⁰. W krzyżu Chrystusowym kumulują się dzieje wszystkich ludzi i z niego wypływa nadzieja życia wiecznego⁶¹. Krzyż Chrystusa – jak nauczał Jan Paweł II – wznosi się nad biegiem stuleci i stanowi dla wszystkich nieodzowny punkt odniesienia, jest ośrodkiem dziejów, jest centralnym punktem historii, rzeczywistością, która trwa przez pokolenia i przenika całe dzieje Przymierza Boga z ludźmi⁶².

⁵⁸ JAN PAWEŁ II. *Przekroczyć próg nadziei* s. 161.

⁵⁹ Por. JAN PAWEŁ II. *Przem. Jeżeli służysz prawdzie, służysz wolności* (9 VI 1987). W: tenże. *Odważ! Ja jestem, nie bójcie się. III Podróż Apostolska do Polski (8-14 VI 1987)*. Poznań 1987 s. 44n.

⁶⁰ Por. JAN PAWEŁ II. *Kat. Święte «Triduum» Paschalne* (7 IV 1993). *OsRom-Pol* 14:1993 nr 5-6 s. 28.

⁶¹ Por. JAN PAWEŁ II. *Orędzie na Wielki Post Krzyż jest drogą życia* (9 IV 1993). *OsRomPol* 14:1993 nr 5-6 s. 31.

⁶² Por. JAN PAWEŁ II. *Przem. Wymiar społeczny jest racją bytu nowoczesnego dziennikarstwa* (27 I 1984). *OsRomPol* 5:1984 nr 1-2 s. 9.

III. CHRYSYTUS – SŁOWO – KRES, DO KTÓREGO POWRACA CAŁY WSZECHŚWIAT

Kres jest niewidzialny, jak początek.

Wszechświat wyłonił się ze Słowa i do Słowa też powraca.

(Tryptyk rzymski II, 3)

Kwestie rozpatrywane w tym punkcie są „antypodami” zagadnień podjętych w pierwszej części tego opracowania. To, co w stworzeniu było początkiem, tu jest kresem. Tam Chrystus był ukazany jako Alfa – źródło, od którego wszystko pochodzi, rzeczywistość, której wszystko zawdzięcza swoje zaistnienie; tu natomiast Chrystus jest Omegą – kresem, spełnieniem, celem, ku któremu wszystko zmierza.

Między czasem a wiecznością, a tym samym między historią a eschatologią, zachodzi swoisty stan napięcia. Z jednej strony ludzie, żyjąc na ziemi, nie mogą zrezygnować z przemieniania świata, nie mogą pogardzać ziemią, z drugiej ziemia nie jest celem, człowiek nie może się zatrzymywać na tym świecie. Musi mieć świadomość, że jego przeznaczeniem jest inna rzeczywistość, którą w teologii nazywa się niebem.

Eschatologia jest ściśle związana z proklamacją królestwa Bożego na ziemi. Rozpoczęła się ona – jak zauważa Ojciec święty – „wraz z przyjściem Chrystusa. Wydarzeniem eschatologicznym była przede wszystkim Jego odkupieńcza śmierć i Jego zmartwychwstanie. To jest początek «nowego nieba i nowej ziemi» (por. Ap 21, 1). Przyszłość pozagrobowa każdego i wszystkich wiąże się z tym: «Wierzę w ciało zmartwychwstanie»; a dalej «wierzę w grzechów odpuszczenie i żywot wieczny». Jest to – według słów Papieża – eschatologia chrystocentryczna”⁶³.

Jan Paweł II uczy, iż „wraz z narodzeniem Boga w ludzkim ciele czas dziejów człowieka skierował się (...) do ostatecznych przeznaczeń, wszedł w wymiar Bożego Królestwa, które jest wypełnieniem dziejów ludzkości i świata”. Chrystus jest nieustannym „dziś” historii, a to „dziś” obejmuje zarówno przeszłość, jak i przyszłość każdego człowieka⁶⁴. Chrystus jest

⁶³ JAN PAWEŁ II. *Przekroczyć próg nadziei* s. 138-140.

⁶⁴ JAN PAWEŁ II. Hom. *Nie przestajemy dawać świadectwa o wielkich sprawach Bożych* (31 XII 1992). *OsRomPol* 14:1993 nr 2 s. 34n. Por. tenże. *Dar i tajemnica. W pięćdziesiątą rocznicę moich święceń kapłańskich*. Kraków 1996 s. 82.

„dziś” historii, ale i jej kresem, spełnieniem. Czas Paruzji będzie więc czasem ostatecznego i definitywnego spotkania się tego, co zostało stworzone, z Chrystusem, który jest Stwórcą. Wszystko, co wyszło z Jego ręki, w Nim znajdzie swe wypełnienie. W Chrystusie wszystko odzyska nowość i światło. Wszystko z Nim i w Nim się zjednoczy.

1. Rekapitulacja wszystkiego w Chrystusie

Stworzenie, które wyszło z ręki Boga, ma na powrót zjednoczyć się ze Stwórcą. Teorię rekapitulacji, pozostającą w ścisłym związku z eschatologią, spotykamy już u św. Ireneusza z Lyonu (zm. 202), który wyprowadza tę myśl od św. Pawła. W Liście do Efezjan Apostoł napisał, że Bóg odwiecznie wybrał człowieka i przeznaczył do wieczności, a przez swego Syna obdarzył go wielością łask i odkupieniem oraz „oznajmił tajemnicę swej woli według swego postanowienia, które przedtem w Nim [Chrystusie] powziął dla dokonania pełni czasów, aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie [zrekapitulować]” (1, 9n). Rekapitulacja polega na zjednoczeniu wszystkiego w Chrystusie, który jest Głową całego stworzenia. Chrystus, w którym znajdzie wypełnienie wszelkie stworzenie, doprowadzi na końcu dziejów do odnowy całego świata⁶⁵. Termin grecki *anakephalaisios* jest tłumaczony na łacinę jako *recapitula-*

⁶⁵ Por. JAN PAWEŁ II. Kat. *Owoce Wniebowstąpienia* (19 IV 1989). W: tenże. *Wierzę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela*. Watykan 1989 s. 624. Święty Ireneusz nadaje terminowi „rekapitulacja” trzy znaczenia: ontologiczne (Chrystus, przyjmując ludzką naturę, jednoczy ze sobą ludzkość z całą jej kondycją), soteriologiczne (Syn Boży, który stał się człowiekiem, podnosi i przyciąga do siebie upadłego człowieka) oraz eschatologiczne (ostateczne zjednoczenie wszystkiego dokona się na końcu czasów, gdy Chrystus powróci, aby wszystko odnowić). Należy podkreślić za przywołanym teologiem, że Chrystus jest tym, który rekapitułuje w sobie całą ekonomię zbawienia, obejmuje całą historię ludzkości – od początku do końca: historię grzechu człowieka i powrotu do Boga, historię ludzkiej skruchy i Bożego miłosierdzia. Sięga do początków i otwiera się na przyszłość, aż do kresu czasów. Por. J. WOLIŃSKI. *Trynitarna ekonomia zbawienia (II wiek)*. W: *Historia dogmatów*. Red. B. SESBOÜË. T. 1: *Bóg zbawienia. Tradycja, reguła i Symbole wiary. Ekonomia zbawienia. Rozwój dogmatów trynitarnych i chrystologicznych*. Kraków 1999 s. 155n; B. CZĘSZ. *Ireneusz z Lyonu*. EK t. 7 kol. 449.

tio, instauratio. Natomiast polskie tłumaczenia tego słowa, jakie podaje Cz. S. Bartnik, to rekapitulacja, odnowienie, nawrót do początków, streszczenie, ściągnięcie historii w jedno centrum⁶⁶.

Jan Paweł II, powołując się na wspomniany wyżej fragment Listu do Efezjan, podkreśla, iż Chrystus jest początkiem i ośrodkiem „rekapitulacji” całej rzeczywistości. W Nim dzieje człowieka, a pośrednio również całego stworzenia, znajdują swe transcendentne wypełnienie. Jezus jest wypełnieniem dziejów całej ludzkości, ponieważ On dzieje te od początku obejmuje i „przerasta” swą tajemnicą⁶⁷.

Zamysł rekapitulacji był obecny już przy stworzeniu świata i człowieka. Bóg – według słów cytowanego już listu św. Pawła – odwiecznie powziął postanowienie, „aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie” (Ef 1, 10). Jezus Chrystus znajduje się w centrum Bożego planu zbawienia (por. RMis 6). Wszystko wyszło z Jego ręki i przeznaczeniem wszystkiego jest ponowne z Nim zjednoczenie. Rekapitulację w Chrystusie należy rozumieć jako powrót i zjednoczenie z Chrystusem tego wszystkiego, co w bytach stworzonych jest wielkie, mocne, rozumne, pełne miłości i piękna. Cały świat, cała rzeczywistość stworzona zjednoczy się z Bytem niestworzonym, to jest odwiecznym Synem Bożym. Jan Paweł II podkreśla, że Syn Boży po to przyjął ludzkie ciało, stał się obecny pośród ludzi i zaistniał w samym sercu dziejów, aby – według odwiecznego planu Ojca – stać się „ontologiczną Głową wszechświata, Odkupicielem i Zbawcą wszystkich ludzi, Odnowicielem, który jednoczy wszystko to, co w niebiosach, i to, co na ziemi”. Odwieczny Logos stał się Człowiekiem, aby człowieczeństwu nadać pełny sens, aby doprowadzić je do zbawienia i do ostatecznej wspólnoty ze sobą⁶⁸. Ku Chrystusowi wszystko się kieruje. Chrystus – jak mówi Jan Paweł II – jest „zwozniczem wszechświata” i kresem wszelkiej nadziei⁶⁹.

⁶⁶ Por. Cz. S. BARTNIK. *Historia ludzka i Chrystus* s. 170.

⁶⁷ Por. JAN PAWEŁ II. Kat. *Jezus, Syn Izraela, ludu wybranego w Starym Przymierzu* (4 II 1987). W: tenże. *Wierzę w Jezusa Chrystusa* s. 112n.

⁶⁸ Por. JAN PAWEŁ II. Kat. *Definicje chrystologiczne soborów a wiara współczesnego Kościoła* (13 IV 1988). W: *Wierzę w Jezusa Chrystusa* s. 383n.

⁶⁹ Por. JAN PAWEŁ II. Kat. *Kościół w odwiecznym zamysle Ojca* (31 VII 1991). OsRomPol 12:1991 nr 7 s. 46; tenże. Hom. *Sakrament Chrystusowego Przejścia* (14 IV 1990). OsRomPol 11:1990 nr 4 s. 18.

Papież zauważa, iż wraz z narodzeniem się Syna Bożego w ludzkim ciele, czas dziejów człowieka skierował się ku ostatecznym przeznaczeniom, czyli wszedł w wymiar Bożego królestwa, które jest wypełnieniem dziejów ludzkości i świata. Eschatologia zaczęła się od chwili pojawienia się Chrystusa na ziemi, a tym samym już wtedy został zainaugurowany czas rekapitulacji⁷⁰.

Zjednoczenie z Chrystusem będzie przywróceniem wszystkiemu, a w szczególności człowiekowi, jego pierwotnej godności: godności stworzenia, które wyszło z ręki Boga – Stwórcy⁷¹. Chrystus przywraca człowiekowi jego wielkość i wartość poprzez krew przelaną na krzyżu. Ta krew jest darem życia i narzędziem komunii z Chrystusem i pomiędzy ludźmi (por. EV 25).

Świat, który wyszedł z ręki Boga, zmierza ku swemu ostatecznemu spełnieniu, ku swej finalizacji. Ten, który jest odwieczną Opatrnością, prowadzi również cały wszechświat ku ostatecznemu przeznaczeniu⁷². Sens całemu stworzeniu nadaje to, że zdąża ono do zjednoczenia się z Chrystusem.

2. „Nowe niebo i nowa ziemia”

Święty Jan Apostoła zapisał na kartach Apokalipsy widzenie, które w sposób obrazowy ukazuje ostateczną historię świata: „I ujrzałem niebo nowe i ziemię nową, bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły” (21, 1). „Nowe niebo” i „nowa ziemia” są znakiem i zapowiedzią tego, że przy końcu czasów przeminie to, co obecnie jest doświadczeniem człowieka, a nastanie zupełna nowość w Chrystusie.

Szczególnym momentem odnowienia całej rzeczywistości, co często podkreślają teologowie, była śmierć Jezusa na krzyżu. Jan Paweł II wskazuje, iż śmierć Boga-Człowieka była nowym początkiem stworzenia. Przez

⁷⁰ Por. JAN PAWEŁ II. Hom. *Nie przestajemy dawać świadectwa o wielkich sprawach Bożych* (31 XII 1992). OsRomPol 14:1993 nr 2 s. 34n.

⁷¹ Por. JAN PAWEŁ II. Przem. *Jubileusz Odkupienia obchodzony przez intelektualistów* (15 XII 1983). OsRomPol 5:1984 nr 4 s. 25.

⁷² Por. JAN PAWEŁ II. Hom. *Chrystus nadzieją, która nie zawodzi* (14 VIII 1993). OsRomPol 14:1993 nr 11 s. 28.

nią Jezus Chrystus odnowił świat, który był zniszczony przez grzech. Ofiara Chrystusa była jednorazowa i pełna, ale – jak naucza Ojciec święty – ten dzień zbawienia ciągle trwa: jako „zapowiedź” i jako „nowy początek”⁷³. Chrystus swoją krwią użyźnił glebę ludzkich dziejów, a swoim krzyżem dał początek „nowemu niebu i nowej ziemi”⁷⁴.

W *Tertio millennio adveniente* Jan Paweł II napisał, że „Jezus Chrystus jest nowym początkiem wszystkiego. Wszystko w Nim odnajduje siebie, zostaje przyjęte i oddane Stwórcy, od którego wzięło swój początek. W ten sposób Chrystus jest spełnieniem pragnień wszystkich religii świata i dlatego jest ich jedyną i ostateczną przystanią. Jeżeli – z jednej strony – w Chrystusie Bóg mówi ludzkości o sobie, to z drugiej w tymże Chrystusie, ludzkość cała oraz całe stworzenie mówi o sobie do Boga – więcej, oddaje siebie Bogu. W ten sposób wszystko wraca do swego początku. Jezus Chrystus jest odnowieniem wszystkiego (por. Ef 1, 10), a zarazem spełnieniem wszystkiego w Bogu: spełnieniem, które jest chwałą Bożą” (6). To właśnie dzięki Chrystusowi, przez Niego i w Nim świat widzialny, stworzony przez Boga dla człowieka – świat, który wraz z grzechem został poddany marności – odzyskuje na nowo swą pierwotną więź z samym Bogiem, który jest źródłem mądrości i miłości (por. RHm 8).

Odnowienie całego stworzenia nastąpi w Chrystusie i za Jego przykładem. Chrystus jest wzorem pełnego człowieczeństwa. Jezus jako „nowy człowiek” (por. Ef 4, 24; Kol 3, 10) wzywa ludzi do udziału w swoim boskim życiu. Człowieczeństwo objawione przez Chrystusa wydaje się nieosiągalne dla natury ludzkiej skażonej przez grzech. Jednakże to, co jest dla człowieka niemożliwe do osiągnięcia tylko o własnych siłach, staje się osiągalne dzięki Chrystusowi. On bowiem zmartwychwstał jako pierwszy, dając ludziom nadzieję życia wiecznego. On jako pierwszy stał się „nowym człowiekiem”. Właśnie po to Syn Boży przyszedł na świat, aby – przynosząc zbawienie – dokonać odnowienia całej ludzkości. Człowiek odkupiony dzięki Chrystusowi to człowiek wyzwolony Jego mocą z niewoli grzechu. Dzię-

⁷³ Por. JAN PAWEŁ II. Orędzie na Wielkanoc «Urbi et Orbi» *Z Chrystusem, naszą Paschą, wszystko jest możliwe* (31 III 1991). OsRomPol 12:1991 nr 4 s. 38n.

⁷⁴ Por. JAN PAWEŁ II. Hom. *Co stało się z przykazaniem «Nie cudzołóż» w naszym polskim życiu?* (4 VI 1991). OsRomPol 12:1991 nr specjalny s. 45.

ki łascie Chrystusa każdy jest zdolny do tego, aby „porzucić dawnego człowieka, który podlega grzechowi i przyoblec człowieka nowego, stworzonego według Boga” (Ef 4, 24)⁷⁵.

Dzięki Chrystusowi zarówno ludzkie cierpienie, jak i śmierć nabierają sensu. Ojciec święty pyta w jednej ze swoich homilii: „Czy cmentarz jest tylko kresem ludzkiego życia na ziemi? Czy nie jest zarazem początkiem tego, co tu – na ziemi – «nie ujawniło się jeszcze»? Początkiem nowej przyszłości? Nowego życia? Poprzez wszystkie znaki śmierci człowieka, które wypełniają cmentarz, Chrystus głosi prawdę życia wiecznego. To życie jest mocniejsze niż śmierć”⁷⁶. Chrystus daje nadzieję, że to, co złe, grzeszne, zepsute zostanie odnowione i wyniesione na Boży poziom, na płaszczyznę zbawienia. Jezus poddał się działaniu czasu i ograniczeniom oraz otworzył ten czas w stronę wieczności. Pokazał tym samym, że człowiek nie jest bytem ku śmierci, ale ku nieśmiertelności⁷⁷.

„Nowe stworzenie” jest owocem dzieła odkupienia. Samo odkupienie natomiast jest „nowym dziełem stworzenia”. Człowiek, który przez grzech utracił pierwotną sprawiedliwość i zerwał przymierze z Bogiem, doświadczył wewnętrznego rozbicia, nieumiejętności daru z siebie i niezdolności do wspólnoty z innymi. Dzięki odkupieniu, które zostało wysłużone przez Chrystusa na krzyżu, każdy człowiek odzyskuje swoją pierwotną godność; zostaje niejako stworzony na nowo. Według słów św. Pawła: „Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto «wszystko» stało się nowe” (2 Kor 5, 17). A do Kolosan św. Paweł napisał: „zwlekliście z siebie dawnego człowieka z jego uczynkami, a przyoblekli nowego, który wciąż się odnawia ku głębszemu poznaniu [Boga]” (Kol 3, 9n). Odkupienie jest więc nowym stwo-

⁷⁵ Por. A. ŻUREK. *Stać się – w Nim i przez Niego – dzieckiem Bożym*. W: *Wyplłyn na głębiej. Wprowadzenie do praktyki chrześcijaństwa w świetle listu apostołskiegogo Jana Pawła II «Novo millennio ineunte»*. Red. J. KRÓLIKOWSKI, J. STAŁA. Katowice 2001 s. 77n.

⁷⁶ JAN PAWEŁ II. Hom. *Człowiek – pielgrzym Absolutu* (1 XI 1989). OsRom-Pol 10:1989 nr 10-11 s. 27.

⁷⁷ Por. JAN PAWEŁ II. Hom. *Pokój owocem sprawiedliwości* (1 I 1998). OsRom-Pol 19:1998 nr 2 s. 24.

rzeniem, bowiem – naucza Papież – odradza człowieka do pełni bytu oraz przywraca mu Boże podobieństwo⁷⁸.

Wymiar „nowego stworzenia” i „nowości życia”, który przyniósł Chrystus poprzez swoją mękę, pociąga za sobą wyzwolenie z wszelkich podziałów. W przypadku Izraela chodziło przede wszystkim o „zburzenie muru” dzielącego ten naród od reszty ludzkości. W Chrystusie wszyscy są „ludem wybranym”, bowiem każdy człowiek w Nim jest wybrany. Każdy, bez żadnego wyjątku czy różnicy, zostaje pojednany z Bogiem, a przez to wezwany do udziału w odwiecznej Bożej obietnicy zbawienia. W Jezusie Chrystusie świat widzialny, stworzony przez Boga dla człowieka, świat, który wraz z ludzkim grzechem został poddany marności, odzyskuje na nowo swą pierwotną więź z samym Bogiem, który jest źródłem wszelkiego dobra. Dzięki Chrystusowi cała ludzkość jest stwarzana na nowo, każdy człowiek może „odnawiać się duchem (...) i przyoblec człowieka nowego, stworzonego według Boga, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości” (Ef 4, 24). Konsekwencją pojednania ludzi z Bogiem przez Chrystusa będzie pojednanie wszystkich pomiędzy sobą, a zatem odnowienie relacji pomiędzy ludźmi, a następnie pojednanie z całym stworzeniem⁷⁹.

Święty Piotr, odwołując się do zmartwychwstania, w swoim Pierwszym Liście nazywa Chrystusa „żywym kamieniem, odrzuconym wprawdzie przez ludzi, ale u Boga *wybranym i drogocennym*” (2, 4). Poprzez swój krzyż i zmartwychwstanie Jezus Chrystus stał się „kamieniem węgielnym”, który jest fundamentem nowego świata (por. 2, 6n). Jezus jest fundamentem i jako taki stał się początkiem życia i prawdą dla wszystkich, którzy oddają cześć Bogu „w Duchu i prawdzie” (por. J 4, 23). Na Chrystusie – jako na fundamencie – wznosi się Jego budowla, którą jest Kościół urzeczywistniający się w dziejach i będący znakiem Bożej obecności, znakiem Bożej nowości. Chrystusowa śmierć na krzyżu nie pozostaje bezowocna, z niej bowiem rodzą się „żywe kamienie” tej Bożej budowli. Była to śmierć życiodajna, potwierdzona najpierw w dniu zmartwychwstania, a następnie w dniu

⁷⁸ Por. Jan Paweł II. Kat. *Owoce Odkupienia jest «nowe stworzenie»* (6 VII 1983). OsRomPol 4:1983 nr 7-8 s. 20.

⁷⁹ Por. Jan Paweł II. Kat. *Chrystus wyzwala człowieka i ludzkość do „nowego życia”* s. 467n; RHm 8.

Pięćdziesiątnicy – jako źródło nowego życia: życia ludzi w Bogu. Stąd też Apostoł mógł napisać: „(...) wy również, niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia” (1 P 2, 5)⁸⁰.

Zmartwychwstanie jest początkiem nowego życia, nowego człowieka i nowego świata. Jest antycypacją końca historii, jej dopełnieniem, a zarazem ostatecznym objawieniem się Boga. W nauczaniu Jana Pawła II zmartwychwstanie jest również nawiązaniem do początków, kiedy to Bóg stworzył świat, zaszczeplił w nim życie i zapoczątkował czas. Na skutek grzechu świat uległ zepsuciu i został poddany śmierci. Dzień zmartwychwstania jest zaczynem nowego życia. Jest gwarancją tego, że istnieje życie niezniszczalne. Pierwszy dzień tygodnia to moment odnowienia wszystkiego, to początek życia, dzięki któremu człowiek może przekraczać granicę śmierci i zdążać ku wieczności w samym Bogu. Zmartwychwstanie jest początkiem przyszłości eschatologicznej: przyszłości człowieka i świata, przyszłości, do której prowadzi Chrystus, który zmartwychwstał dnia trzeciego⁸¹.

Jezus jest też odnowieniem Prawa. Zmartwychwstały Chrystus – i tylko On – objawia pełne znaczenie tego wszystkiego, co wydarzyło się nad Morzem Czerwonym i na górze Synaj. On też ujawnia prawdziwą istotę ziemi obiecanej, gdzie „śmierci już odtąd nie będzie” (Ap 21, 4), gdyż On – jako „Pierworodny spośród umarłych” (por. Kol 1, 18) – wskazał drogę do życia wiecznego. Dlatego – przypomina Jan Paweł II – Zmartwychwstały Pan jest celem ludzkiego pielgrzymowania, jest „Alfą i Omega, *Pierwszym i Ostatnim*, Początkiem i Końcem” (por. Ap 22, 13)⁸². W Nim pulsuje nowe życie, które jest pełnią życia. Człowiek zbawiony to taki, który zostaje wprowadzony w uczestnictwo życia Boga samego⁸³.

⁸⁰ Por. JAN PAWEŁ II. Przem. *Bądźcie otwarci na służbę wspólnocie* (11 VI 1987). W: tenże. *Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się. III Podróż Apostolska do Polski (8-14 VI 1987)*. Poznań 1987 s. 94.

⁸¹ Por. JAN PAWEŁ II. Kat. *Pozostań z nami, Panie, ponieważ dzień się ma ku wieczorowi* (9 IV 1980). NP III, 1:1980 s. 346.

⁸² Por. JAN PAWEŁ II. *Homilia wygłoszona na Stadionie im. Króla Husajna w Ammanie* (21 III 2000). W: tenże. *U źródeł chrześcijaństwa* s. 63.

⁸³ Por. JAN PAWEŁ II. Hom. *Kościół patrzy na Maryję z nadzieją* (1 I 1992). OsRomPol 13:1992 nr 2 s. 31.

W każdym czasie źródłem prawdziwej i odwiecznej „nowości rzeczy” w każdym czasie jest nieskończona moc Boża. Słowa „Oto czynię wszystko nowe” (Ap 21, 5) odnoszą się do końca czasów, kiedy Chrystus „prze-każe królowanie Bogu i Ojcu (...), aby Bóg był wszystkim we wszystkich” (1 Kor 15, 24. 28). Do Niego będzie należało ostateczne zwycięstwo nad światem⁸⁴. Chrześcijanin – mówi Papież – winien być świadomy tego, że „nowość”, której pełni oczekujemy w chwili powrotu Pana naszego Jezusa Chrystusa, obecna jest w świecie już od stworzenia, a zwłaszcza od czasu, kiedy Bóg stał się człowiekiem w Jezusie Chrystusie, a przez Jego mękę i zmartwychwstanie dokonał „nowego stworzenia” – 2 Kor 5, 17; Ga 6, 15 (por. CA 62)⁸⁵.

* * *

„Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki” (Hbr 13, 8). On jest tym, który stoi w samym centrum historii, wyznacza bieg dziejom i nadaje wszystkiemu sens. Od Niego pochodzi wszystko, co istnieje; w Jego Krzyżu i Zmartwychwstaniu wszystko się odradza, staje się „nowym stworzeniem”; ku Niemu wszystko zmierza jako ku swemu ostatecznemu spełnieniu.

Jezus Chrystus jest sensem całej historii i celem życia każdego człowieka. To On – Pan dziejów: od stworzenia – przez objawienie – zbawienie – aż ku eschatologii jest dla wszelkiego stworzenia podstawowym punktem odniesienia. W Nim wszystko się wypełnia.

⁸⁴ Por. JAN PAWEŁ II. Hom. *Świetlany przykład św. Stanisława Kostki* (15 XI 1978). NP I:1978 s. 72.

⁸⁵ Religijna wizja końca świata pobudza do nadziei, że będzie to czas doskonałej przemiany wszelkiej rzeczywistości materialnej. Nie może bowiem ulec unicestwieniu coś, co Bóg stworzył, a Syn Boży odkupił. Finał dziejów to powszechne zbawienie tych, którzy należą do Chrystusa. Por. T. ŻYCHIEWICZ. *Credo*. Kalwaria 1988 s. 89-91; M. RUSECKI. *Fenomen chrześcijaństwa. Wkład w kulturę*. Lublin 2001 s. 53.

BIBLIOGRAFIA

Jan Paweł II: *Novo millennio ineunte*. Watykan 2001.

– *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*. Kraków 2005.

– *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messoriego*.
Lublin: RW KUL 1994.

– *Redemptor hominis*. Watykan 1979.

– *Tertio millennio adveniente*. Watykan 1994.

– *Tryptyk rzymski. Medytacje*. Kraków 2003.

– *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*. Watykan 1987.

– *Wierzę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela*. Watykan 1989.

SUMMARY

In this article, dr. Małgorzata Grzenia discusses the meaning of the history and human live in the writings of John Paul II. She shows that according to the main papal documents, Christ is the ultimate sense of the history. The article has three parts. The first part, „Christ – Word – the Threshold behind whom begins the history”, explains that for the Holy Father Jesus is the subject, the principle and the aim of the Creation. The second part, „Christ – Word who entered the history”, demonstrates Jesus Christ as the plenitude of the revelation and the Only Saviour. In the final part, „Christ – Word – Borderland to whom returns the entire universe”, the author underlines that for John Paul II and his understanding of the history and the human live, Christ plays essential role. In Him takes place the recapitulation of everything in the direction to the New Earth and New Haven. Jesus Christ is the Lord of the history, the decisive point of reference for all creatures. He is the centre and plenitude of the creature, the revelation, the salvation and eschatology.